

Sygn. akt VI U 914/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Płocku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Hanna Parzybut-Dan

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Zalewska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 roku w Płocku

sprawy K. Z.

z udziałem zainteresowanego (...) Sp. o.o. w M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek odwołania K. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W.

z dnia 24 marca 2014 roku, numer : (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia K. Z. na podstawie umowy o pracę z (...) Sp. o.o. w M. od 15 lipca 2013 roku w kwocie 7080,65 zł (siedem tysięcy osiemdziesiąt złotych sześćdziesiąt pięć groszy) brutto.

SSO Hanna Parzybut-Dan

Sygn. akt VI U 914/14

UZASADNIENIE

K. Z. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 24.03.2014 r., znak (...), którą organ rentowy ustalił podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia K. Z. na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. od 15.07.2013 r. na kwotę 2.775 zł.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że Spółka, która prowadzi działalność handlową w zakresie sprzedaży hurtowej głównie pojemników na odpady komunalne oraz do segregacji odpadów w 2013 r. miała zysk w wysokości 817.615,91 zł (przychód: 6.783.340,59). Wynikiem takiego zwrotu w działalności spółki było wejście w życie z dniem 1 lipca 2013 r. częściowego zakresu Ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (tzw. „ustawa śmieciowa”). Nastąpił wówczas nagły wzrost sprzedaży usług i towarów Spółki. Pojawili się również nowi zagraniczni kontrahenci. W związku z dobrą finansową kondycją firmy, jak i koniecznością zatrudnienia zaufanej osoby na tym stanowisku bez problemu dostała wynagrodzenie w wysokości 7.080,65 zł. Wskazała, że zajmowała się organizacją i nadzorowaniem bieżącej działalności firmy. Ponadto wykonywała obowiązki w związku ze sprzedażą i zaopatrzeniem towarowym. Do jej zadań należało również kontaktowanie się z kontrahentami zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi z uwagi na biegłą znajomość języka

angielskiego. Podała, że była również osobą kontaktową z biurem rachunkowym, z którym spółka współpracowała. Odwołująca podniosła także, że rynkowe zarobki w Polsce na stanowisku dyrektora zarządzającego zaczynają się od kwoty 10.000,00 zł, zaś w okolicach W. osoby na tym stanowisku zarabiają znacznie więcej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że K. Z. została zatrudniona na stanowisku dyrektora zarządzającego, na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 7.080,65zł. Przy czym od dnia 05.01.2014r. Pani K. Z. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Wcześniej natomiast K. Z. w okresie od 01.11.2011 r. do 28.02.2013r. była już zatrudniona przez płatnika (...) Sp. z o.o. na stanowisku dyrektora handlowego, jednakże z podstawą wymiaru składek w wysokości 2.775 zł. W trakcie absencji Pani K. Z., pracodawca nie zgłosił do ubezpieczeń nikogo w zastępstwie. Przy czym nikt wcześniej nie był zatrudniony na stanowisku zajmowanym przez Panią K. Z.. Zdaniem Oddziału nie istniała zatem po stronie płatnika realna potrzeba gospodarcza do zatrudnienia pracownika na powierzonym stanowisku. Obowiązki Pani K. Z. przejął prezes zarządu A. Z., zgłoszony do ubezpieczeń z podstawą równą kwocie minimalnego wynagrodzenia. Zdaniem Oddziału, przychód z działalności firmy, nie zabezpieczałby opłacania składek od zadeklarowanej wysokiej podstawy wymiaru składek Pani K. Z., bowiem płatnik składek nie opłaca składek na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych pracowników. W ocenie ZUS ustalona wysokość wynagrodzenia w umowie o pracę K. Z. została ustalona w celu umożliwienia uzyskania wysokich świadczeń z tytułu macierzyństwa i stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego.

Postanowieniem z dnia (...)2014 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Sp. z o.o. (k: 23 akt sprawy).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. powstała w 2011 r. Przedmiotem działalności spółki jest sprzedaż hurtowa pojemników na odpady komunalne oraz pojemników służących do segregacji odpadów. Wspólnikami spółki są A. Z., który posiada 510 udziałów oraz K. Z., która posiada 490 udziałów. Spółka jest reprezentowana przez zarząd w osobie A. Z. który pełni funkcję prezesa zarządu i K. Z., która pełni funkcję wiceprezesa zarządu. Do składania oświadczeń w imieniu spółki uprawniony jest samodzielnie każdy członek zarządu [odpis KRS k:182 – 192 akt rentowych]

Przed powstaniem spółki (...), tj. w okresie od 11.01.2005r. do 31.10.2011r. tożsamą działalność prowadził mąż odwołującej się A. Z. w formie działalności gospodarczej. Wówczas odwołująca była osobą współpracującą z mężem A. Z..

[vide zeznania odwołującej się k:70, k: 31 – 32, zainteresowanego k: 70, k: 32 – 34 akt sprawy, odpowiedź na odwołanie k: 18 – 20 akt sprawy]

K. Z. była zatrudniona w Spółce (...) w okresie od 01.11.2011r. do 28.02.2013r. oraz od 15.07.2013r. Pierwsze zatrudnienie odwołującej, tj. w okresie od 01.11.2011r. do 28.02.2013r., było realizowane na stanowisku dyrektora handlowego, kolejne zaś od 15.07.2013r. na stanowisku dyrektora zarządzającego. W przerwie między zatrudnieniem odwołująca się pozostawała na zasiłku dla bezrobotnych. Będąc zatrudnioną na stanowisku dyrektora handlowego odwołująca się miała ustalone wynagrodzenie miesięczne na poziomie 2.775 zł brutto. Natomiast zatrudnienie na stanowisku dyrektora zarządzającego było realizowane za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 7.080,65 zł brutto, które wypłacano jej gotówką do ręki.

[vide umowa o pracę k: 16akt rentowych, świadectwo pracy k: 80 – 82, listy płac k: 18 - 38 akt rentowych]

Odwołująca od 15.07.2013r. podjęła zatrudnienie. Pracowała w siedzibie spółki od około 8.00 do około 16.00 wykonując czynności zgodnie z ustalonym zakresem obowiązków.

[zeznania świadków: W. O. k: 65 – 68, E. S. k: 68 – 69, J. S. k: 69 akt sprawy] zeznania odwołującej się k:70, k: 31 – 32, zeznania zainteresowanego k: 70, k: 32 – 34 akt sprawy]

Różnica w wysokości zarobków odwołującej wynikała z zajmowania różnych stanowisk, z różnym zakresem obowiązków i odpowiedzialności. Jako dyrektor handlowy odwołująca kontaktowała się wyłącznie z kontrahentami krajowymi, natomiast jako dyrektor zarządzający była odpowiedzialna za kontakty z kontrahentami zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi. Dlatego też ważnym czynnikiem decydującym o jej zatrudnieniu na tym stanowisku była znajomość języka angielskiego. Odwołująca się jako dyrektor zarządzający organizowała wszystkie prace związane z dokonywaniem zakupów. Uczestniczyła w spotkaniach z dostawcami. I tak zakup pojemników (...)120 od kontrahenta z Serbii wymagał zorganizowania 38 transportów, wystawienia 38 faktur i przejścia tyleż samo odpraw celnych. Spółka dokonywała zakupu pojemników (...)120, 240, 660, 1100 od kontrahenta z Grecji. Dokonywała również zakupów pojemników 120 i 240 oraz stojaków na wodę od kontrahenta z Włoch. Wszelkie czynności organizacyjno – techniczne związane z tymi zakupami wykonywała odwołująca. Zakupy te zbiegły się w czasie i miały miejsce w miesiącach lipiec, sierpień, wrzesień i październik 2013 r. Ponadto do jej zadań jako dyrektora zarządzającego należało sprawowanie nadzoru nad działalnością spółki, prowadzenie dokumentacji zdarzeń gospodarczych i nadzór nad tą dokumentacją, prowadzenie działań marketingowych, w tym współpraca z grafikami przy przygotowaniu materiałów reklamowych, nadzór nad operacjami bankowymi, współpraca z biurem rachunkowym, analiza rynku, określanie kierunków dalszej działalności firmy.

[świadczenie pracy k: 80 – 82, umowa o pracę k: 16, zakres czynności k: 92 - 94 akt rentowych, zeznania odwołującej się k:70, k: 31 – 32, zeznania zainteresowanego k: 70, k: 32 – 34 akt sprawy, maile k: 46 – 49 akt sprawy, zeznania świadka E. S. k: 68 – 69 akt sprawy]

Różnica w wysokości wynagrodzenia wynikała również z kondycji finansowej spółki. Gdy odwołująca się została zatrudniona w spółce po raz pierwszy jako dyrektor handlowy, spółka dopiero rozpoczynała swoją działalność, a jej sytuacja ekonomiczno – finansowa, nie była najlepsza. Był to czas tworzenia bazy klientów, budowania pozycji spółki na rynku. Natomiast powtórne zatrudnienie odwołującej zbiegło się w czasie z wejściem w życie z dniem 01.01.2013 r. ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, tzw. „ustawy śmieciowej”, której realizacja w sposób bezpośredni wpłynęła na zwiększenie się obrotów spółki zajmującej się sprzedażą hurtową pojemników na odpady komunalne oraz pojemników służących do segregacji odpadów, gdyż odnowił się rynek na te produkty. Dochody spółki zaczęły dynamicznie wzrastać, co pozwoliło na wyższe ukształtowanie wynagrodzenia odwołującej się. Sprzedaż w II kwartale 2013 r. była na poziomie 6.000.000 zł. Obroty za lipiec i sierpień 2013 r. były na poziomie około 2.500.000 zł, za wrzesień około 1.000.000 zł, za listopad 2013 r. około 38.000 zł, zaś za grudzień około 8.000 zł. Ogółem dochód spółki za okres od 01.01.2013 r. do 31.12.2013 r. wyniósł 1.039.067,90 zł.

[zeznania odwołującej się k:70, k: 31 – 32, zeznania zainteresowanego k: 70, k: 32 – 34 akt sprawy, zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych – CIT – 8 k: 40 – 43 akt sprawy, faktury k: 50 – 54 akt sprawy, deklaracje dla podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące 2013 r. od stycznia do grudnia k: 96 – 166 akt rentowych, zeznania świadków: W. O. k: 65 – 68, E. S. k: 68 – 69, J. S. k: 69 akt sprawy]

Z uwagi na sukcesywnie zmniejszające się dochody spółki z końcem 2013 r., po odejściu odwołującej się od 05.01.2014 r. na zasilek macierzyński, nikogo nie zatrudniono na jej stanowisku. Zadania dotychczas przez nią wykonywane, których rozmiar, z uwagi na zmianę koniunktury stał się mniejszy, przejął mąż odwołującej się – prezes spółki. W okresie zatrudnienia odwołującej się, spółka nie zatrudniała innych pracowników na podstawie umowy o pracę, jedynie okresowo w oparciu o umowy cywilno – prawne.

[zeznania zainteresowanego k: 70, k: 32 – 34 akt sprawy deklaracje dla podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące 2013 r. od stycznia do grudnia k: 96 – 166 akt rentowych]

W chwili zawierania umowy o pracę z dnia 15.07.2013 r. strony tej umowy wiedziały o tym, że odwołująca się jest w ciąży. Nie było żadnych przeciwwskazań do podjęcia zatrudnienia. Była to druga ciąża odwołującej się [k: 32 – 34 akt sprawy].

Spółka wg stanu na dzień 02.12.2013 r. nie miała zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne [zaświadczenie k: 38 akt sprawy].

K. Z.z wykształcenia jest technikiem fotografem. Jednakże nie pracowała w wyuczonym zawodzie. Swoją aktywność zawodową rozpoczęła w 1999 r. zatrudniając się w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku asystentki ds. administracyjnych. W spółce tej odwołująca pracowała do stycznia 2005 r. Następnie współpracowała z mężem przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej. [świadcstwo dojrzałości k: 84 – 90, świadectwa pracy k: 68 - 78 akt rentowych]

W dniu 24.03.2014 r., organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, znak (...).[k: 204 – 208 akt rentowych]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz, aktach sądowych oraz na podstawie zeznań świadków, stron: odwołującej się, oraz zainteresowanej spółki reprezentowanej przez prezesa zarządu spółki A. Z..

Organ rentowy nie kwestionował okoliczności faktycznego realizowania przez odwołującą obowiązków pracowniczych. Spór w sprawie dotyczył jedynie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia K. Z. na podstawie umowy o pracę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M. za wynagrodzeniem 7.080,65 zł brutto.

Sąd uznał za wiarygodne zarówno zeznania odwołującej się, jak i przesłuchanego za zainteresowaną spółkę jej prezesa A. Z.. Są one zgodne ze sobą wzajemnie, z logiką wypadków, zasadami doświadczenia życiowego. Znajdują potwierdzenie w zgromadzonym dokumentarnym materiale dowodowym w sprawie, w szczególności w deklaracjach VAT oraz zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych – CIT w 2013 r., z których jednoznacznie wynika, że w połowie 2013 r. nastąpił gwałtowny wzrost obrotów spółki i generowanych przez nią dochodów związany z powszechnie znanym faktem (art. 228 § 1 k.p.c.), jakim było wejście w życie przepisów tzw. ustawy śmieciowej. W związku z nałożonymi przez tą ustawę obowiązkami gmin, nastąpiła koniunktura na produkty, których sprzedażą zajmowała się spółka (...). Gwałtowny wzrost dochodów spółki i związaną z tym poprawę jej kondycji finansowej potwierdziła również świadek E. S. – księgowa zajmująca się obsługą spółki, w ocenie której pozwalała ona na zatrudnienie odwołującej się za wynagrodzeniem na poziomie 7.000 zł brutto. E. S. zajmuje się obsługą spółki (...) od początku jej powstania. Ma zatem miarodajny obraz jej kondycji finansowej. Świadek potwierdziła również, że we wszelkich sprawach związanych z działalnością spółki kontaktowała się z K. Z.. Potwierdził to również prawnik świadczący obsługę prawną najpierw dla A. Z. prowadzącego działalność gospodarczą, a następnie dla spółki (...). Z kolei J. S., od której spółka wynajmuje lokal, gdzie znajduje się jej siedziba, potwierdziła, że widywała regularnie odwołującą w okresie od 15.07.2013 r. w pracy w godzinach od około 8.00 do około 16.00.

Kwestia istnienia zaległości spółki z tytułu składek, na którą powoływał się organ rentowy, a której przeczył zainteresowany, przedkładając zaświadczenie o niezaleganiu z płatnościami składek wg. stanu na dzień 02.12.2013 r., nie została przez ZUS udowodniona. Poza gołosłownym powołaniem się na kwestię istnienia zaległości spółki z tego tytułu w decyzji i odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy, nie wskazał żadnego dowodu, na potwierdzenie tej okoliczności. Tymczasem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2014 r., I UK 264/13, LEX nr 1430384, ciężar dowodu w sprawie dotyczącej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne w zakresie wskazania kwoty i miesiąca, za który składka nie została zapłacona, została zapłacona w niewłaściwej wysokości lub zaewidencjonowana na poczet wcześniejszych należności - obciąża Zakład Ubezpieczeń Społecznych - zwłaszcza w sytuacji, gdy organ rentowy wydał płatnikowi zaświadczenie o niezaleganiu z zapłatą składek za ten okres. Dopiero po otrzymaniu tych danych płatnik składek jest zobligowany na podstawie art. 6 k.c. do udowodnienia, że składki za wskazane miesiące zostały zapłacone. W tym stanie Rzeczy Sąd przyjął, że spółka (...) wg. stanu na dzień 02.12.2013 r. nie miała zaległości

z tytułu składek, co wzmacnia argument na rzecz istnienia finansowych możliwości zatrudnienia odwołującej się za wynagrodzeniem na poziomie 7.000 zł.

Niezależnie od tego stwierdzić należy, że nawet istnienie zaległości zainteresowanej spółki z tytułu składek samo w sobie nie wykluczało ekonomicznego uzasadnienia dla zatrudnienia odwołującej się, jeśli weźmiemy po uwagę nagłą, bo wynikającą z wejścia w życie tzw. „ustawy śmieciowej” szansę rozwoju spółki z uwagi na powstałą koniunkturę w zakresie usług przez nią świadczonych. Spółka musiała w tej sytuacji dysponować odpowiednim zapleczem pracowniczym. Innymi słowy, by spółka mogła zacząć generować zyski, musiała poczynić najpierw inwestycje, w niniejszym przypadku – w zatrudnienie pracownika.

Strony nie negocjały, że w chwili zawierania umowy o pracę wiedziały o ciąży odwołującej się. Okoliczność ta jednak sama w sobie nie ma większego znaczenia. Odwołująca się złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego dopiero od 05.01.2014 r. Zatem okres od podjęcia pracy do skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem nie był krótki. Ponadto - w ocenie Sądu - słuszną jest teza, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549). Trudno bowiem uznać, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Między innymi dlatego, że kobietom ciężarnym przysługuje ochrona przed odmową zatrudnienia z powodu ciąży, a odmowa nawiązania stosunku pracy, podyktowana taką przyczyną, jest traktowana jako dyskryminacja ze względu na płeć (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006r., III UK 150/05, LEX nr 272551).

Zakres obowiązków i odpowiedzialności odwołującej się był szeroki. Odwołująca odpowiadała za kontakty z kontrahentami zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, znała język angielski, organizowała wszystkie prace związane z dokonywaniem zakupów, których kulminacja wystąpiła w miesiącach od lipca do października 2013 r., sprawowała nadzór nad działalnością spółki, prowadziła dokumentację zdarzeń gospodarczych i nadzór nad tą dokumentacją, prowadziła działania marketingowe, w tym współpracowała z grafikami przy przygotowaniu materiałów reklamowych, nadzorowała operacje bankowe, współpracowała z biurem rachunkowym, analizowała rynek, określała kierunki dalszej działalności firmy. Jak wynika z zeznań zainteresowanego oraz świadków W. O. i E. S. praca odwołującej się miała dla spółki bardzo istotne znaczenie.

Nie bez znaczenia jest doświadczenie zawodowe odwołującej się. Swoją aktywność zawodową rozpoczęła w 1999 r. Od 2005 r. współpracowała z mężem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, której przedmiot był tożsamy z przedmiotem działalności spółki, znała więc tą branżę, miała doświadczenie w tego rodzaju pracy.

Wbrew stanowisku organu rentowego, istniało zatem racjonalne uzasadnienie dla zatrudnienia odwołującej. Zagwarantowane jej umową wynagrodzenie, uwzględniając dzisiejsze realia rynkowe, zwłaszcza rynek W. i okolic, charakter prowadzonej działalności i nagły wzrost koniunktury na rynku tego rodzaju usług związany ze zmianami przepisów ustawowych, zakres obowiązków i sposób ich realizacji, było ekwiwalentne względem wykonywanej przez odwołującą się pracy, stanowiło realną jej równowartość wyrażoną w pieniądzu. Strony wskazały, że dla dyrektora zarządzającego w spółce (...) i w okolicach W. wynagrodzenie dolna granica wynagrodzenia to 10.000 zł. tymczasem wynagrodzenie netto odwołującej się plasowało się na poziomie 5.000 zł, a więc z całą pewnością nie można uznać go za wygórowane. Odwołująca i zainteresowany racjonalnie i przekonująco wyjaśnili, dlaczego wcześniej otrzymywane wynagrodzenie odwołującej się było niższe wskazując na zajmowanie stanowiska o mniejszym zakresie zadań i odpowiedzialności, jak również znacznie gorszą kondycję finansową spółki.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy z dnia 13 10 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych(Dz. U. z 2013 r. poz. 1442) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12, a więc przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Organ ubezpieczeniowy jest uprawniony do badania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w sytuacji, gdy rażąco wygórowane dochody stanowiłyby podstawę wymiaru zasiłku chorobowego(patrz m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 04 2005 r., II UZP 2/05,OSNP 2005/21/338). Stanowisko takie znajduje potwierdzenie także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05 , OSNP 2006/11-12/192, zgodnie z którym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Nie budzi wątpliwości, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych. Art. 353¹ k.c. stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepisy powyższe mają odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (por. art. 300 k.p.). Oprócz swobody regulacji umownego stosunku prawnego, stawiają wymagania, aby treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga z kolei uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (vide uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 20.05.2014 r., III AUa 1860/13, LEX nr 1477100).

W realiach niniejszej sprawy odwołująca faktycznie wykonywała pracę na zajmowanym stanowisku dyrektora zarządzającego począwszy od 15.07.2013 r., jej zakres obowiązków był szeroki. Zajmowane przez nią stanowisko znajdowało się wysoko w strukturze pozwanej spółki. Było to stanowisko samodzielne.

Dla porównania, zgodnie z art. 8 pkt 3 i 4 w zw. z art. 1 pkt 5 – 7 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, przeciętne miesięczne wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w 2013 r. dla osób zatrudnionych w spółkach prawa handlowego maksymalnie wynosiło od czterokrotności do sześciokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, które – w oparciu o komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 20 stycznia 2014 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w grudniu 2013 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w grudniu 2013 r. (Dz.Urz.GUS.2014.2) ustalono na poziomie 4.217,67 zł, a zatem wynagrodzenie dla tych osób plasowało się maksymalnie na poziomie od 16.870,68 zł do 25.306,02 zł.

W ocenie Sądu wynagradzanie osób kierujących spółkami prawa handlowego w 2013 r. może być punktem odniesienia do oceny wynagrodzenia odwołującej się, które zostało ustalone znacznie poniżej maksymalnych stawek. Jest ono zbliżone do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2013 r. w województwie (...), które - zgodnie z obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 29 listopada 2013 r. w sprawie przeciętnego

miesięcznego wynagrodzenia w województwach w trzecim kwartale 2013 r.(M.P. z dnia 10 grudnia 2013 r.) - wynosiło 4.742,84 zł.

W związku z podniesionym przez organ rentowy argumentem, że odwołująca jest jednocześnie członkiem zarządu i (...) spółki (...), wskazać należy, że Sądowi Okręgowemu znany jest kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowa o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników (tak SN w wyroku z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Jedyny lub "niemal jedyny" wspólnik spółki z o.o. nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (vide wyrok SN z 03 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012/17-18/225, LEX nr 1043990).

Podporządkowanie pracownicze jest tylko jedną (aczkolwiek najistotniejszą) z konstytutywnych cech stosunku pracy i może istnieć wyłącznie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Znajduje to wyraz w obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 r. przepisie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U.2013.1442 j.t., zwanej dalej ustawą systemową, który - na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych - za osobę podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy) uznaje wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Oznacza to, że z mocy ustawy posiadanie statusu takiego wspólnika decyduje o podleganiu przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej i wyłącza zawieranie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Jednakże w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją. Ubezpieczona nie mogła w realiach niniejszej sprawy zostać potraktowana jako jedyny udziałowiec (...) Sp. z o.o., albowiem była udziałowcem mniejszościowym. Objęła 49% udziałów. Udziałowcem większościowym, posiadającym pozostałe 51% udziałów, był jej mąż. Nie można zatem powiedzieć, że udział męża był w zasadzie iluzoryczny, a odwołująca de facto podlegała sama sobie.

Generalnie zaś, poza iluzorycznym udziałem innych wspólników - pracownicze zatrudnienia członków zarządu spółek kapitałowych jest dopuszczalne. Judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować, jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. powołane przez skarżącego wyroki z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, Monitor Prawa Pracy 2009, nr 5, s. 268-271 i z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436 oraz wyrok z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012, nr 11- 12, poz. 145 i powołane w nich orzeczenia).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, zdaniem Sądu, wynagrodzenie dowołującej się ustalone na poziomie 7.080,65 zł brutto zł, jest wynagrodzeniem adekwatnym i zgodnym z zasadami współżycia społecznego, godziwym i ekwiwalentnym za rodzaj świadczonej przez odwołującą się pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił podstawę wymiaru składek od wynagrodzenia 7.080,65 zł brutto.